

## Pierwsze Święto Patrona

9 czerwca 2014 r. uroczystie uczciliśmy dzień poświęcony naszemu Patronowi rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu.

W szkole gościliśmy, starostę Powiatu Mikołowskiego - pana Henryka Jaroszka oraz z ramienia oświaty - panią naczelnik Krystynę Morawiec a także gości - przyjaciół naszej szkoły, pana Benedykta Walczaka i panią Barbarę Adamczyk oraz przedstawiciele Rady Rodziców.

Niestety, zabrakło wśród nas najważniejszej osoby – córki rotmistrza – Pani Zofii Pileckiej - Opułowicz, która z powodów zdrowotnych w ostatniej w chwili odwołała swoją wizytę. Pani Pilecka zapewniła Panią Dyrektor o duchowej łączności ze społecznością uczniowską i obiecała przyjechać w innym czasie - o czym wspomniała Pani Dyrektor - otwierając po raz pierwszy obchodzone w naszej szkole święto.

I chociaż młodzież nie mogła powitać córki rotmistrza, jej przedstawiciele wyrazili wdzięczność za przyjęte zaproszenie oraz poczucie dumy i świadomość odpowiedzialności, jaką nakłada na każdego zaszczytne miano patrona.

Uroczystą akademię uświetnili zaproszeni goście: doktor historii, Krzysztof Tracki – autor publikacji poświęconej młodości Witolda Pileckiego oraz profesor Uniwersytetu Wrocławskiego Roman Konik – autor zbeletryzowanej powieści o rotmistrzu. Szacowni goście prezentowali postać rotmistrza z różnych perspektyw, ich mowy w doskonały sposób ilustrowała prezentacja przygotowana przez nauczyciela historii Michała Piwońskiego.

Zarówno spojrzenie historyka, jak i ujęcie pisarza w jednoznaczny sposób wyłaniało opowieść o postaci niezwyklej, nietuzinkowej, o człowieku ze wszech miar ciekawym. Doktor Tracki w swojej opowieści dociekał przede wszystkim przyczyn uformowania niezwyklej osobowości „ochotnika do Auschwitz”, odsłaniając fundament jego niezłomnego charakteru – który w odczuciu Krzysztofa Trackiego ukształtowały tradycje rodzinne, pasje, młodzieńcze doświadczenie harcerza i żołnierza Wojska Polskiego. Roman Konik, jako autor zbeletryzowanej biografii opowiadał o źródłach inspiracji postacią, problemach związanych z adaptacją biografii a także o granicach między prawdą historyczną a fikcją, oraz próbował jako filozof, estetyk i etyk – odnosić się do wartości i wyborów Pileckiego.

Opowieść gości wspomagały pytania, które padły ze strony audytorium. Obaj panowie gratulowali nam wyboru patrona, który w ich opinii odpowiada potrzebom współczesności i może stać się doskonałym wzorem dla licealistów żyjących w czasach pokoju. Podczas akademii pan Piwoński zaprezentował także działania zainicjowane przez uczniów i nauczycieli, których celem było upamiętnienie i rozślawienie naszego patrona, od dnia nadania imienia. Wśród nich wspomniano o ostatnim przedsięwzięciu, jakim był udział w III Ogólnopolskim Zjeździe Szkół imienia rotmistrza Witolda Pileckiego w Orpiszewie.

Na koniec uroczystości, gimnazjalistom i licealistom biorącym udział w konkursie historycznym poświęconym młodości rotmistrza Pileckiego, wręczono nagrody książkowe, podpisywane przez autorów opracowań.

Warto dodać, że tradycyjnie uroczystość uświetnił szkolny chór.

Pierwszą akademię z okazji święta naszego patrona zakończono wyznaniem rotmistrza z połowy lat dwudziestych, które wybrzmiało niczym przesłanie skierowane do uczniów II LO :

**„Bo ludzie stali się zanadto mądrzy, to znaczy kierujący się tylko rozumem. Oni nawet tu chcą być praktycznymi, a jednak nie wszystko obliczyli. Zapomnieli o najważniejszym. O tym, że miłość nie wyrośnie na rozumie. Cóż z ich rozumu, jeśli oni nigdy szczęścia nie zaznają. Bo szczęście jest rodzoną siostrą miłości i rodzi się z serca, a nie z rozumu.  
Zapomnieli o tym, że w przyrodzie wszystko ma swój porządek przyczyn i skutków. Rozumem człowiek zdobywa chleb, a sercem miłość i szczęście. Źle jest jeśli człowiek zacznie czynić odwrotnie (...)”**

Krystyna Jędrysek

